

## Widowiska pamięci w przestrzeni miejskiej Lublina

**P**rzed 1939 rokiem społeczność żydowska liczyła prawie 45 tysięcy ze 120 tysięcy mieszkańców Lublina. Zagłada spowodowała wyrwę w ciągłości historii lubelskich Żydów, niosąc zniszczenie społeczności, jej kultury duchowej oraz materialnej. Symbolem tamtego czasu jest majaczący na horyzoncie miasta Majdanek, były obóz śmierci. Kontrapunktem dla przesiąkniętego negatywnością Majdanka stała się działalność ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”, samorządowej instytucji kultury łączącej zadania naukowe, muzealne, dokumentacyjne, edukacyjne, artystyczne i animatorskie.

Twórcy i pracownicy ośrodka zdecydowali zmierzyć się z przeszłością tego miejsca i odpowiedzieć na zastane, fizyczne i symboliczne, spustoszenie krajobrazu, którego odczuwalnym znakiem stała się narzucająca się przestrzenna i pamięciowa pustka. Betonowa skorupa dworca autobusowego, parking i ulic przykryła fundamenty i pamięć po dzielnicy żydowskiej, tworząc kolejną warstwę czasu. Wielowarstwowa struktura miejsca ujawniała się z jednej strony w obiektach łączonych z przeszłością jak wieko studzienki kanalizacyjnej lub studnia, z drugiej natomiast w żywych wspomnieniach mieszkańców przesiąkniętych nieobecny już obrazami, dźwiękami i zapachami. Według dyrektora ośrodka, Tomasza Pietrasiewicza, nie można zrozumieć historii Lublina bez tych pustych miejsc wokół Bramy. Potrzebna jest zarówno archeologiczna praca pamięci odkrywającej oraz konserwującej przeszłość, jak i opłakiwanie ofiar Zagłady. Bierność milczenia należy zastąpić słowem i działaniem. Jednymi z takich działań są wydarzenia przepełnione aurą wyjątkowości, dalekie od oficjalnych uroczystości rocznicowych i typowych działań artystycznych, nazywane „misteriami pamięci”.

### Widowiska i Misteria

Widowisko wiąże się zarówno z praktykami charakterystycznymi dla działań teatralnych, jak i rytualnych, inscenizacją oraz twórczym odgrywaniem. Istotnym wyróżnikiem widowiska staje się zatarta granica pomiędzy aktorem a widzem, których zastępują aktywni i współtworzący spektakl uczestnicy. Niewątpliwie znaczącym elementem przesądającym o sukcesie widowiska jest także formalna organizacja jego przestrzeni, czasu oraz angażowania szeregu środków estetycznych, które wzmacniają jego autentyczność.

Misterium zdaje się być swoistym widowiskiem, nawiązuje bowiem swoją historią z jednej strony do praktyk religijnych starożytnych Grecji i Rzymu, dostępnych tylko dla wtajemniczonych, z drugiej z kolei do średniowiecznej idei mistycznego widowiska religijnego. Termin pochodzi od łacińskiego słowa *mysterium* (gr. *mystērion*), oznaczającego tajemnicę, tajemnicze (mistyczne) zjawisko. Pomimo oczywistego zakorzenienia misterium w

tradycji religijnej, twórcy misteriów pamięci z Bramy Grodzkiej rezygnują z jego wymiaru sakralnego, podkreślając za to obecny element głębi duchowej oraz silnych emocji. Z tego też powodu nazywają je również „przywoływaniem duchów” czy „dziadami”.

Pierwsze misteria pamięci, „Jedna Ziemia – Dwie Świątynie” oraz „Dzień Pięciu Modlitw”, zrealizowane zostały w 2000 roku w ramach I Kongresu Kultury Chrześcijańskiej. Pierwsze z nich przywoływało historię utraconego miejsca i przynależnych do niego społeczności. Brama Grodzka stała się punktem przejścia przywołującym pamięć o dwóch miastach – chrześcijańskim i żydowskim, których symbolami stały się zniszczone świątynie. We wspomnianym widowisku wzięli udział duchowni (rabin, arcybiskup i ksiądz), ocaleni z Holokaustu, odznaczeni medalem Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata, wreszcie sami mieszkańcy miasta. Na dużej przestrzeni wygaszono światła, a także wyłączono z ruchu ulicę, która biegnie dziś w miejscu dawnej synagogi. Akcja rozpoczęła się od wykopania przez duchownych ziemi z miejsc, w których znajdowały się kiedyś świątynie. Widzowie, a jednocześnie sami uczestnicy, stojąc obok siebie ze świecami w rękach utworzyli „żywe” korytarze pomiędzy świątyniami. Następnie po każdej ze stron naprzemiennie, przy komentarzach narratorów, ziemia była przekazywana z rąk do rąk, z jednej strony Ocalonym, z drugiej natomiast Sprawiedliwym, czemu towarzyszyło krótkie dawanie świadectwa. Gdy oba naczynia dotarły do bramy, ziemia została wymieszana. Tego symbolicznego aktu dokonał szczególnie do tego predestynowany Romuald Jakub Weksler-Waszkinel, katolicki ksiądz, który dopiero jako duchowny dowiedział się o swoich żydowskich korzeniach i własnym ocaleniu z Zagłady. W tak wymieszanej ziemi uczeń z Polski oraz Izraela (wnuk ocalonego biorącego udział w misterium) posadzili dwa krzewy winorośli z Lublina i Izraela. Wybór winorośli był nieprzypadkowy i podyktowany tym, że znajduje się ona w herbach Lublina oraz partnerskiego miasta Rishon LeZion w Izraelu.

W tym samym roku, na zakończenie kongresu, odbyło się kolejne misterium pamięci, lecz tym razem na terenie byłego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Uczestnikami widowiska „Dzień Pięciu Modlitw” stali się byli więźniowie Majdanka, mieszkańcy miasta oraz duchowni i wyznawcy katolicyzmu, prawosławia, protestantyzmu, islamu oraz judaizmu. Misterium rozpoczęło się przed wejściem na teren byłego obozu i zostało zainicjowane przez odcisnięcie śladu linii papilarnych uczestników na tabliczkach z niewypalanej gliny, wymieszanej wcześniej z ziemią z Majdanka. Następnie wszyscy podążyli drogą przez obóz, którego pięć punktów wyznaczały „stacje” – od początkowej na placu selekcyjnym, do końcowej w pobliżu krematorium. Na każdej ze stacji modlił się duchowny określonego wyznania, a po zakończeniu odciskał ślad na jednej, wspólnej glinianej tabliczce, co robili także pozostali kapłani. Z głośników rozstawionych przy drodze płynęły słowa relacji, dotyczące mijanych miejsc. Czytali je sami ocaleni, tworzący rodzaj chóru, który opowiadał o przybyciu do obozu, selekcjach, nadawaniu numerów oraz egzekucji osiemnastu tysięcy Żydów w 1943 roku. Przy ostatniej stacji stali byli więźniowie i trzymali w rękach wypalone na glinianych tabliczkach numery nadane im w obozie. Po ostatniej modlitwie podeszli z nimi

do leżących na ziemi kilkuset podobnych tabliczek i położyli je obok siebie, odciskając jednocześnie ślad w niewypalanej glinianej tablicy. Wkrótce potem uczestnicy misterium mogli zabrać tablice z numerami do archiwum, aby dowiedzieć się więcej o ludziach, którzy się za nimi kryli. Drodze powrotnej towarzyszyły odczytywane z głośników relacje więźniów z obozu.

Charakter ciągłego przypominania ma również misterium „Światło i ciemność” (2002-2010), zainaugurowane 16 marca 2002 roku, w rocznicę zagłady lubelskiego getta. Codzienny i zwyczajny rytm dnia zostaje zaburzony wieczorem na kilkadziesiąt minut, ponieważ w miejscu dawnej dzielnicy żydowskiej gasną światła i zapada mrok. Brama Grodzka stanowi punkt przejścia między światłem a ciemnością, symbolicznym życiem a śmiercią, gdzie teraźniejszość łączy się z przeszłością. Ludzie gromadzą się w Bramie Grodzkiej, aby w zadumie wspominać i odczytywać nazwiska przedwojennych mieszkańców dzielnicy. Ciemność zniekształca współczesny krajobraz dzielnicy, umożliwiając działaniom zapośredniczonym przez misterium na prace wyobraźni i pamięci.

Podobne może wydać się misterium „Poemat o miejscu”, odegrane w październiku 2002 roku na pustym placu pomiędzy lubelskim Zamkiem a Bramą Grodzką w późnych godzinach wieczornych i zainaugurowane biciem dzwonu. Wzorem poprzednich misterium wszystkie światła w tym miejscu zostały wygaszone. Droga uczestników misterium rozpoczęła się wyjściem z rozświetlonej, tętniącej codziennym życiem części Starego Miasta i wejściem przez Bramę Grodzką w ciemność po jej drugiej stronie – tam, gdzie kiedyś było miasto żydowskie. Przewodnikiem na tej drodze było światło zapalające się w mijanych otwartych studzienkach kanalizacyjnych, z których wydobywały się podziemne głosy (nagrania) o dzielnicy żydowskiej i jej zagładzie. Misterium zakończyło się w miejscu dawnej synagogi, którą przysłaniała uczestnikom czarna kotara. W 2004 roku widowisko powtórzono i zainicjowano przy tej okazji kolejny projekt, zapalając Latarnię pamięci. Jedną z ostatnich przedwojennych latarni Lublina świeci odtąd bez przerwy w dawnej dzielnicy żydowskiej, dzień i w nocy, również podczas gaszenia światel w czasie misterium, aby – jak mówią pomysłodawcy – upamiętnić nieistniejący świat i dać świadectwo pamięci.

### **Podsumowanie**

Pojemność ludzkiej pamięci jest ograniczona, dlatego zmuszeni jesteśmy powierzać myśli nośnikom jak książki, pomniki lub – przeciwnie – skazywać mniej istotne wydarzenia na zapomnienie. To, co z teatralności wywiedzione różni się od innych sposobów upamiętnienia tym, że wspomniane stają się widoczne i wyrażone poprzez działanie. Teatr NN odwołuje się do praktyki społecznej i środków teatralnych, które tworzą swoistą scenografię, aranżując krajobraz miasta oraz włączając weń mieszkańców jako aktywnych twórców spektaklu, jakim jest misterium pamięci. Badacze podkreślają potrzebę teatralizacji, dramatyzacji i rytualizacji w społecznościach, które dotknął dramat społeczny, rozumiany jako silne napięcie rozgrywające się pomiędzy przeszłością i przyszłością. Widowisko pełni w takich sytuacjach

funkcję terapeutyczną, edukuje, uwrażliwia i wzrusza. Ogromną rolę odgrywają w tym procesie przestrzeń i krajobrazy, które czasowa rama misterium zamazuje, rekonstruuje i buduje. Nie bez znaczenia pozostają również rozmaite środki wyrazu, jak gra światłem i ciemnością, dźwiękami i głosem czy dotykiem, które ujawniają różne wymiary krajobrazu jako doświadczenia zarówno multisensorycznego, społecznego i fizycznego, ale i przeżywanego wewnątrz, własnego i wyobrażanego.

Łukasz Pośluszny

### Literatura

- Augé M. *Formy zapomnienia*, przeł. A. Turczyn. Kraków 2009.
- Pietrasiewicz T. *Brama Grodzka - Kręgi Pamięci*. Lublin 2008.
- Pietrasiewicz T. *Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN” 1990 -2010. Artystyczne i animatorskie działania w przestrzeni miasta związane z pamięcią*. Lublin 2010.
- Skórzyńska I. *Widowiska przeszłości. Alternatywne polityki pamięci (1989 - 2009)*. Poznań 2010.
- Skrzypek M. *Przypadek zamierzony. Rozmowa z Tomaszem Pietrasiewiczem*. „Scriptores” 2003 (2).
- Słownik wyrazów obcych*, red. I. Kamińska-Szmaj. Wrocław 2003.
- Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, red. W. Kopaliński, dostępny pod adresem: <http://www.slownik-online.pl/>
- Turner V. *Proces rytualny. Struktura i antystruktura*. Warszawa 2010.